



Budżet ONZ

◆ NOWY JORK — Zabierając głos na forum komitetu administracyjno-budżetowego ONZ sekretarz generalny Javier Perez de Cuellar wyraził ubolewanie z powodu załamania się struktury członkowskiej przez ubóstwo państw. Według danych na

dzień 30 września, jedynie 53 kraje (na ogólną liczbę 159) posiadały dane o budżecie na 1984 rok. Wśród nich 48 państw zaliczanych do rozwijających się i 5 państw rozwiniętych.

Honecker w Finlandii

◆ HELSINKI — Przewodniczący Rady Państwa NRD, Erich Honecker zakończył 4-dniową, oficjalną wizytę w Finlandii. Wizyta ma duże znaczenie dla wzmożenia współpracy gospodarczej obu państw. Podjęto kroki zmierzające do dalszego rozszerzenia wymiany handlowej i kooperacji przemysłowej oraz współpracy na rynkach trzecich.

Wojna irańska-iracka

◆ BAGDAD — Iran podał, że rozpoczął ofensywę w sektorze środkowym frontu irańsko-irackiego oraz że zginęli setki żołnierzy irackich. Tymczasem w Bagdadzie zakomunikowano, że wojska irackie rozbiły uderzenie irańskie i że w walkach zginęło przeszło tysiąc żołnierzy irańskich.

Nigeria zrywa z OPEC

◆ LAGOS — Nigeria obniżyła cenę ropy naftowej o 2 dolary za baryłkę (159 litrów), tj. do 18 dolarów. Decyzja ta jest powszechnie komentowana jako zerwanie przez rząd w Lagos z Organizacją Państw Eksportujących Ropę Naftową (OPEC), która w ten sposób znalazła się w sytuacji kryzysowej. Sekretariat OPEC zapowiedział zwolnienie cen ropy naftowej.

lanie na 29 października nadzwyczajnej konferencji ministrów państw, należących do tej organizacji. Może dojść do przerwania wojny cenowej, jeśli nie zostanie na tej konferencji osiągnięte porozumienie na temat wspólnej polityki państwa OPEC.

Pakistan narusza przestrzeń powietrzną

◆ DELHI — W ciągu ostatnich 24 godzin pakistańskie samoloty wojskowe dwukrotnie naruszyły przestrzeń powietrzną Indii w sektorach Poonch i Rauri. W ciągu kilku ostatnich dni były to już nie pierwsze incydenty tego typu. Władze się one z najcięższymi manewrami armii pakistańskiej prowadzonymi obecnie na terenie administracyjnej przez Pakistan części indyjskiego stanu Dżammu i Kaszmir.

WYDANIE
sobotnio
niedzielne

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 251 (10 331) Białystok — Łomża — Suwałki, 21—22.X.1984 r. Wydanie 1, 2 Cena 5 zł

Zakończenie posiedzenia Rady Wojskowej państw Układu Warszawskiego

SOFIA (PAP) — W dniach 17—19 bm. w stolicy Ludowej Republiki Bułgarii, pod przewodnictwem naczelnego dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych marszałka Związku Radzieckiego Wiktora Kulikowa odbyło się kolejne posiedzenie Rady Wojskowej Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw-stron Układu Warszawskiego.

W pracach Rady Wojskowej udział wzięli członkowie Rady Wojskowej stolicy na czele delegacji: Bułgarskiej Armii Ludowej, Węgierskiej Armii Ludowej, Narodowej Armii Ludowej Niemiec, Armii Demokratycznej, Wojska Polskiego, Armii Socjalistycznej Republiki Rumunii, Sił Zbrojnych Związku

Ciąg dalszy na str. 2

Lapy meldują:

Szybko rośnie kryształowa pryzma

INFORMACJA WŁASNA
W naszym regionie największe zaangażowanie rolnika jest teraz przy wykopkach buraków cukrowych. W niektórych rejonach zbiory przekroczyły półmetek. Pełna para pracuje łapska cukrowni. Od początku kampanii skupiono 182 tys. ton surowca, z tego już prawie połowę przerobiono.

— Wyprodukowaliśmy 8,5 tys. ton cukru — powiedział nam Zygmunt PEZA, dyrektor cukrowni. — Pierwsze trzy tygodnie ton trafiło na rynki województw białostockiego, łomżyńskiego, suwalskiego i warszawskiego. Do rejonu stołecznego wysyłamy spore ilości wyrobu paczkowanego. W tym roku planuje się zakupić z własnych plantacji 310 tys. ton buraków, zaś 120 tys. ton otrzymamy do przerobu z cukrowni lubelskich i mazowieckich.

Ciąg dalszy na str. 2



OPERACJA „SEKTOR TRWA

145 kontroli przeprowadził Okręgowy Inspektorat PIH w województwach: białostockim i łomżyńskim. 59 z nich dotyczyło prywatnego sektora handlu i usług. Do najczęstszych wykroczeń należało ukrywanie towarów (arbuzy, cukierki, ciastka, pośledki, artykuły sportowe), pobieranie zawyżonych należności, oszustwa podatkowe. W 11 zakładach gastronomicznych stwierdzono „pro-

dukcję niezgodną z normą lub recepturą.

W efekcie do kolegów do spraw wykroczeń skierowano 52 wnioski, trzema sprawami zainteresowano milicję, a w trzech przypadkach wystąpiono o cofnięcie zezwoleń.

OK PIH stwierdza wzrost w październiku liczby wykroczeń tego typu. Zauważa też, że wpływ wojewódzkiego Zrzeszenia Handlu Prywatnego i Usług w Białymstoku na stan dyscypliny członków Zrzeszenia jest bardzo mały.

(ko)

O CZYSTOŚCI MAZURSKICH JEZIOR

Zadna z istniejących na obszarze Wielkich Jezior Mazurskich nie ma czystości. Woda nie posiada odpowiedniej czystości, a kary za spuszczenie nieczystości do zbiorników wodnych są symboliczne — wskazywano w dyskusji podczas posiedzenia wyjazdowego zespołu do

Ciąg dalszy na str. 2

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Posiedzenie Rady Głównej NOT i delegatów na kongres w Łodzi

Być narodowi użytecznym

W obradach uczestniczył W. Jaruzelski

ŁÓDŹ (PAP) — Łódź przed dwoma laty była miejscem obrad XX Kongresu Techników Polskich. 19 bm. w tym mieście spotkali się ponownie przedstawiciele środowisk naukowo-technicznych, delegaci na kongres, by na posiedzeniu Rady Głównej NOT ocenić realizację uchwał tego forum. Podobnie jak wówczas, inżynierom, konstruktorom, technologom, pracownikom nauki i wynalazcom przyswajało się hasło — słowa Stanisława Staszica: „... być narodowi użytecznym”.

Na posiedzenie Rady Głównej NOT i delegatów na kongres przybył I sekretarz KC PZPR, premier gen. armii Wojciech Jaruzelski. Obecni byli: członek Biura Politycz-

nego KC, I sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR — Tadeusz Czechowicz, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Tadeusz W. Młynarz, wicepremier Sejmu — Zbigniew Gertych, wicepremier Zgromadzenia Sędziów i ministrów.

Dwudniowe posiedzenie otworzył przewodniczący Rady Głównej NOT prof. Janusz Szosland witając zaproszonych gości oraz przedstawicieli organizacji inżynierskich i twórców techniki.

Prezes NOT prof. Jan Kazmarek nawiał na obrad XX kongresu, ocenił stan realizacji jego uchwał i przedstawił program działania stowarzyszenia naukowo-technicznego, a tym samym całego zorganizowanego środowiska inżynierów i techników. Kongres

Techników Polskich — powiedział — wskazywał na rozwój techniki, jako na główny in-

ciąg dalszy na str. 3

Spotkanie w Filii UW

Uznanie i szacunek dla nauczycieli akademickich

INFORMACJA WŁASNA

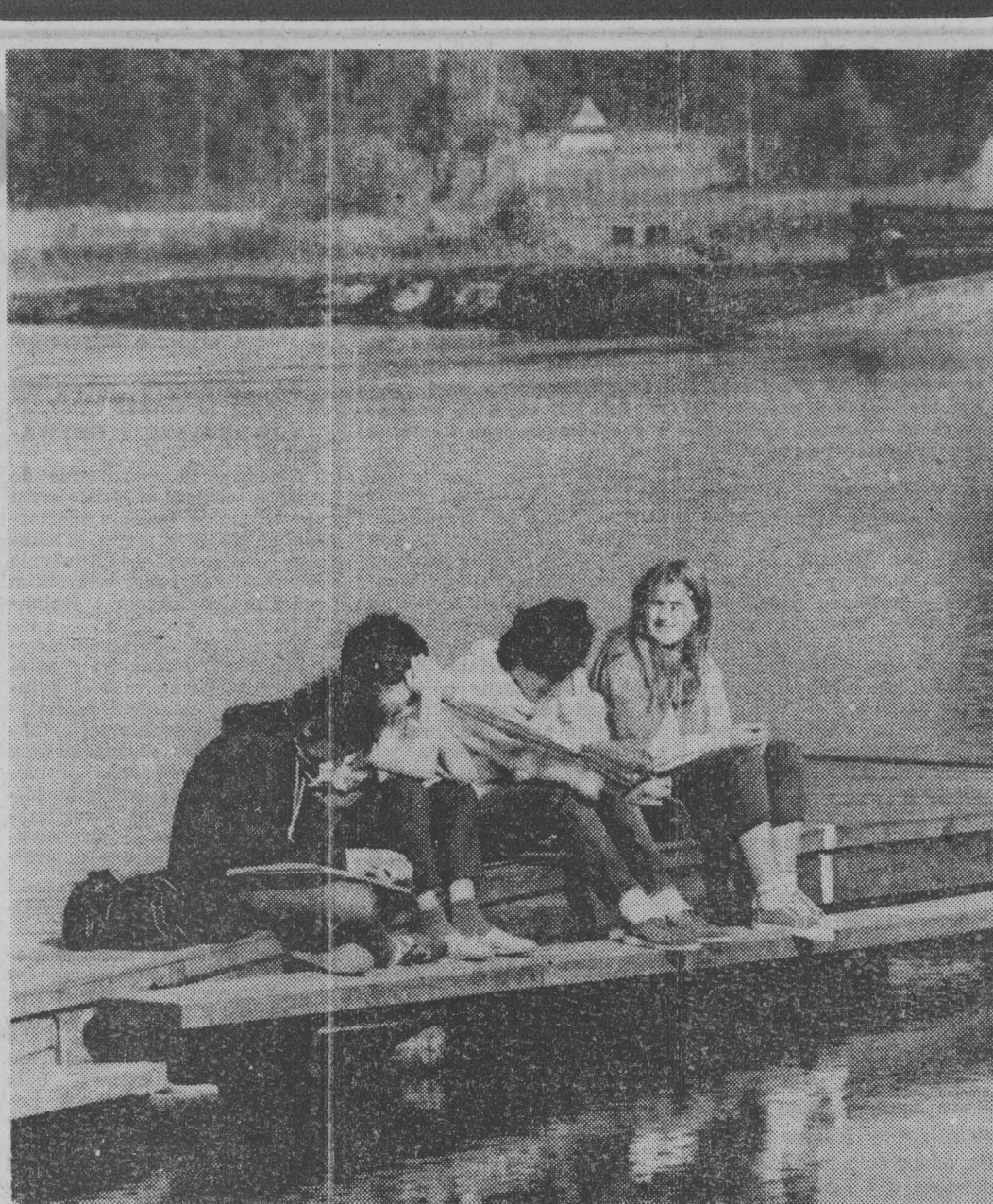
Niedawno obchodzony Dzień Edukacji Narodowej stał się okazją do tradycyjnego już spotkania nauczycieli akademickich Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku.

Wszystkich zebranych w sali Senatu powitał rektor UW do spraw Filii w Białymstoku prof. dr hab. JERZY NIEMIEC. W imieniu kierownictwa Uniwersytetu Warszawskiego podziękował gronu pedagogicznemu i pracownikom naukowym białostockiej uczelni za codzienny trud i wysiłek, jaki wkładają w nauczanie i wychowanie młodzieży studenckiej, przekazując jednocześnie serdeczne życzenia z okazji Święta Nauczyciela.

W dowód uznania i za zasługi w pracy w szkolnictwie wyższym, na wniosek dziekanów, Rad Wydziałów oraz z inicjatywy rektora UW i centralnego kierownictwa Filii przyznane zostały pracownikom uczelni odznaczenia państwowe i liczne nagrody.

Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymał z rąk sekretarza KW PZPR — MIKOŁAJA KOZAKA: dr ZOFIA WOŁANSKA, dr STANISŁAW

ciąg dalszy na str. 2



W jesiennej zadumie nad Sunraślą

Fot. Z. LENKIEWICZ

W nowym sezonie na Białostocczyźnie

Kultura rozpisana na głosy

INFORMACJA WŁASNA

Sezon kulturalny rozpoczął się nieoficjalnie właściwie już we wrześniu, natomiast uroczysta inauguracja odbyła się wczoraj w Czarnej Białostockiej, w odnowionym budynku Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury. Spotkanie — przedstawiciele środowisk twórczych, pracowników i animatorów kultury, reperturowi, oprócz propozycji adresowanych do mieszkańców Białegostoku, Teatr Lalek i Teatr Dramatyczny oraz Państwowa Filharmonia przygotowały atrakcyjne ofer-

ty dla małych miasteczek i wsi. W czasie uroczystości dyskutowano także na temat kierunków pracy kulturalno-wychowawczej i artystycznej przytoczonych do realizacji w tym sezonie, o problemach z jakimi borykają się pracownicy placówek kultury. Najczęściej narzekano na niewystarczającą ilość paliwa oraz brak środków lokomocji, co utrudnia pracę gminnych ośrodków kultury i uniemożliwia docieranie na wieś. Wielekrotnie powtarzał się problem wyposażenia domów kultury w niezbędny sprzęt muzyczny i radiotechniczny.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych województwa, z sekretarzem KW PZPR — Mikołajem Kozakiem, i wojewodą — Kazimierzem Dunajem, który wygłosił referat programowy.

Wyrażając się społecznikom i pracownikom kultury wręczono ordery, dyplomy i nagrody pieniężne. Uchwały Rady Państwa — Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Helena Stasiak i Witalis Sadowski. Złote Krzyże Zasługi wręczono: Tadeuszowi Bakunowi, Feliksowi Piechowskiemu, Bernardowi Rau i Dominice Krauze-Wójciszewskiej, srebrne — Halinie Kogan, Feliksowi Lickiewiczowi i Lucjanowi Topolewiczowi, brązowe — Lili Bakał i Jerzemu Szostakowi. Złote odznaki „Zasłużony

ciąg dalszy na str. 2

Łomżyńskie

Wzrost społecznej aktywności

INFORMACJA WŁASNA

Wojewódzki Społeczny Komitet Obchodów 40-lecia Polski Ludowej w Łomży, zapisał się 18 bm. z przygotowaniem do obchodów 67 rocznicy Rewolucji Październikowej, 66 rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę i 40 rocznicy powstania TPFR.

Czterdziestą rocznicę ukazania się Manifestu PKWN mieszkańcy woj. łomżyńskiego honorują nie tylko akademickimi, sesjami popularnonaukowymi i wieloma innymi imprezami ale także pracą. W ciągu pół roku, w ramach czynów społecznych, wykonano prace inwestycyjne i remontowo-porządkowe wartości 143 mln zł. Wyremontowano 130 km dróg lokalnych,

ciąg dalszy na str. 2

ciąg dalszy na str. 2

Umarł król, niech żyje król!

Dziękujemy Panie Alku!



W przerwie środowego spotkania piłkarskiego Polska — Grecja nastąpiło pożegnanie arbitra klasy międzynarodowej, dwukrotnego „mundialczyka”, który przez 26 lat występował na krajowych i zagranicznych boiskach — Alojzego Jarguz. Wręczono mu „krystalowy gwizdek” za sezon 1983/84.

Przez ponad ćwierć wieku Alojzy Jarguz zyskał sobie sympatię i uznanie. Był jednym z najwybitniejszych arbitrow w historii naszego futbolu.

Każde pożegnanie jest smutne. Tym razem nie było zażegnania bo koniec kariery sędziowskiej wiązany jest z limitem wieku.

Jak powiedział nam A. Jarguz — wszystko co jest piękne, kiedyś się skończy. Nie zrywam całkowicie z futbolem, jestem obecnie kwalifikatorem, pełnię funkcję prezesa Mazurskiego Klubu Żeglarskiego w Mikołajkach, jestem wiceprezsem Okręgowego Związku Piłki Nożnej WFS w Suwałkach i radnym Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Szerzej o Alojzym Jarguzie piszemy na str. 4. Fot. ZDZISŁAW ZAREMBA

Niedziela, 21 października, godz. 13.25 — 22

Białostocczyzna na telewizyjnym ekranie

INFORMACJA WŁASNA

Program telewizyjny podaje rzecz doświadczonego artystycznie, więc z pewnością informacji u Joli Brzezińskiej z Działu Koordynacji II Programu Telewizji.

„Białostocczyzna z lotu ptaka” — od godz. 13.25 będzie ekspozycja całości programu poświęconego województwu. A tuż potem atrakcja dla dzie-

ci. O godz. 13.30 zabawa z muzyką przygotowana przez artystów z Filharmonii Białostockiej. Czy muzykę można przedstawić w zabawie dziecięcej? Program poprowadzi Anna Kozłowska.

Z wrażeń muzycznych o godz. 13.50 dla najmłodszych nie lada emocje spowodowane losami „Tygryśka Piotra”. Widzowskie przygotowali studenci białostockiego Wydziału Lekarskiego PWST.

ciąg dalszy na str. 2

pogoda

SOBOTA — zachmurzenie małe i umiarkowane, okresami duże. Temp. maks. 15—17 stop. C, min. 7—9 stop. C. Wiatr słaby, okresami umiarkowany z kierunków południowych.

NIEDZIELA — pogoda bez większych zmian.

MIENIENINY: sobota — i treny i Kiepski, niedziela — Urzuli i Hłubego. (b)

ciąg dalszy na str. 2

Zakończenie posiedzenia Rady Wojskowej

Ciąg dalszy ze str. 1

Socjalistyczny Republikański Radziecki i Czechosłowackiej Armii Ludowej.

Rada Wojskowa rozpatrzyła zagadnienia bieżącej działalności Zjednoczonych Sił Zbrojnych w świetle uchwał Państw-Stron Układu Warszawskiego, przyjętych na nadzwyczajnym posiedzeniu Komitetu Politycznego i posiedzeniach Komitetu Ministrów Obrony.

Posiedzenie przebiegało w rzeczowej atmosferze, w duchu przyjaźni i wzajemnego zrozumienia.

Spotkanie w Filii UW

Ciąg dalszy ze str. 1

MORAWA, dr ROMUALD SURTA, dr EDWARD ZYCH.

Fonacja sześciu osobom została nadana Złota Krzyż Zasługi oraz sześciu pracownikom Medale 40-lecia PRL. Kilkunastu osobom wręczono nagrody indywidualne II i III stopnia. Nagrodę I stopnia rektora Uniwersytetu Warszawskiego otrzymał profesor dr hab. JERZY NIEMIEC. (az)

Wzrost społecznej aktywności

Ciąg dalszy ze str. 1

Zbudowano siedem remiz, trzy obiekty kulturalne i dwa wodociągi. Obecnie buduje się dalszych siedem wodociągów i pięć remiz. W ramach Narodowego Czynu Pomocy Szkole przystąpiono do wznoszenia osiemnastu obiektów oświatowych. W społecznych pracach szczególnie zaangażowani są mieszkańcy wsi.

Obchody 40-lecia Polski Ludowej charakteryzuje wzrost aktywności społecznej i liczny udział mieszkańców w rocznicowych imprezach. (tjb)

Spotkanie z posłami

Ciąg dalszy ze str. 1

Opóźnienia w budowie mieszkań wiąza się z trudnościami w wykonawstwie. Zaczęto więc potrzebę powiększenia możliwości wykonawczych przedsiębiorstw budowlanych.

Postawie interesowali się usprawnieniem połączeń komunikacyjnych Suwałk z Warszawą oraz wewnątrzwojewódzkich. Niepokoił wzbudzenie małe nakłady na remonty starych mieszkań w stosunku do istniejącego potrzeb.

Dawni posłowie podzielili się też swymi wspomnieniami z okresu swojej działalności w parlamencie. Stanisław Sadecki z Augustowa stwierdził, że „warto było poświęcić się ludziom”. Posłowie otrzymali medale pamiątkowe Prezydium WRN.

Chwila ciszy uczono pamięć zmarłych kolegów posłów.

Delegacja Towarzystwa „FRANCE-POLOGNE”

Ciąg dalszy ze str. 1

rocznicy wyzwolenia miasta oraz złożył kwiaty przed obeliskiem upamiętniającym mieszkańców, którzy polegali lub zostali zamordowani przez hitlerowców w okresie II wojny światowej. Uczestniczyli też w imprezach kulturalnych i rekreacyjno-sportowych przygotowanych z okazji wspomnianych rocznic.

W programie pobytu znajduje się wycieczka po Suwałkach. Francuscy goście odwiedzają również zaprzyjaźnione polskie rodziny. (jn)

Jazda po pijanemu

Wciąż na wokandzie

Prawie co dziesiąty mieszkaniec wsi białostockiej był w ubiegłym roku karany przez kolegię do spraw wykroczeń. Podobna tendencja utrzymuje się w roku bieżącym. W pierwszym półroczu br. wydano ponad 7,6 tys. prawomocnych rozstrzygnięć. W drugim półroczu br. ponad 2 tys. wniosków skierowanych do kolegiów objęła ustawa o amnestii.

U źródeł większości wykroczeń znaleźć można alkohol. Co piąte naruszenie prawa było wykryciem chuligańskim, zaś

Przed wizytą w Polsce

Konferencja premiera Grecji A. Papandreu w Sztokholmie

SZTOKHOLM (PAP) — Premier Grecji, ANDREAS PAPANDEU zakończył 19 bm. dwudniową wizytę oficjalną w Szwecji. Na konferencji prasowej zarówno szef rządu greckiego, jak i premier OLOF PALME określili przeprowadzone rozmowy polityczne i gospodarcze jako konstruktywne i interesujące.

Ich przedmiotem były aktualne problemy sytuacji międzynarodowej, zwłaszcza w Europie, na Bliskim Wschodzie, w Ameryce Środkowej i w rejonie Morza Śródziemnego. Obaj mężowie stanu podkreślili daleko idącą zbliżoność, lub wręcz identyczność poglądów na wiele dyskutowanych spraw, w tym na istniejące zagrożenie dla pokoju w wyniku postępujących zbrojeń nuklearnych.

W związku z rychłym przyjazdem premiera Papandreu do Polski dużo miejsca na konferencji zajęła problematyka dotycząca naszego kraju.

Poproszony o komentarz na temat sankcji Zachodu wobec Polski, A. Papandreu stwierdził: „Nasze stanowisko było od początku i jest nadal takie, że sankcje tego rodzaju, jak podjęte przez Zachód wobec drugiej strony jedynie podkopują odprężenie, prowadzą do konfrontacji i eskalacji zbrojeń. Dlatego właśnie zajęliśmy na forum EWG wyraźne stanowisko przeciwko tym sankcjom. Jestem przekonany, że historia przyznała nam rację; kraje zachodnioeuropejskie, które już dziś zapominają, że przyłączyły się do USA w stosowaniu sankcji wobec Polski”.

Polityka greckiego państwa, jakiego zagadnienia będą tematem jego rozmów z gospodarzami polskimi. „Zależy to nie tylko od nas, ale także od strony polskiej”, odpowiedział. Sądząc jednak, że będziemy z pewnością dyskusować problemy odprężenia w Europie, wysiłki wiążące w kierunku ograniczenia zbrojeń atomowych na naszym kontynencie i sprawy pokoju w ogóle. Będziemy także omawiać polsko-greckie stosunki dwustronne, które już dziś rozwijają się dobrze, ale zarazem zawierają możliwości dalszego rozszerzenia, np. w dziedzinie współpracy gospodarczej, kulturalnej itp.”

Dziennikarzy interesował stosunek rządu greckiego do

Czy powstanie Biebrzański Park Narodowy?

Ciąg dalszy ze str. 1

województwa bagien do międzynarodowej sieci rezerwatów biosfery. Wszystkie te projekty nie przybrałyby jednak w rzeczywistości. Trwa polowa ale systematyczna dewastacja środowiska doliny Biebrzy, powodowana melioracją i niewłaściwą gospodarką leśną.

Ochrona bagien, rzadkich gatunków flory i fauny, wymaga szybkiego utworzenia parku krajoznawczego z możliwością dotychczasowego wykorzystania gospodarczego, a na mniejszych obszarach — ścisłych rezerwatów wchodzących w skład Biebrzańskiego Parku Narodowego. Stąd potrzeba wprowadzenia natychmiastowego zakazu wszelkich prac zmieniających środowisko naturalne. Rolnicze zagospodarowanie bagien dotyczy może tylko obrzeży a wykorzystanie turystyczne powinno być określone przez specjalistów.

Milim akcentem było ukończenie Lemniskatego Towarzystwa Naukowego. Władysław Krzyżem Kawalerem Orderu Odrodzenia Polski w uznaniu szczególnego wkładu w dzieło ochrony i rozwoju kultury narodowej oraz osiągnięć w działalności naukowej i wydawniczej.

Lemniskate Towarzystwo Naukowe — przypominał zebrany I sekretarz KW PZPR, Włodzimierz Michalik — powstało 25 maja 1973 r. z połączenia oddziałów terenowych Towarzystwa Kultury

ponad 15 proc. stanowiły wykroczenia drogowe — głównie prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu.

Kolegią są bardzo surowe. Co drugi kierowca, który po kielchu usiadł za kółkiem, został ukarany grzywną w wysokości powyżej 10 tys. zł. Szczególnie dotkliwie był jednak kary dotkliwe. Z ponad 2 tys. ukaranych za jazdę po pijanemu, ponad 90 proc. straciło prawo jazdy na okres od 3 do 24 miesięcy.

Wzrasta również ilość wniosków wobec osób uchylających

Być narodowi użytecznym

Ciąg dalszy ze str. 1

strumień pobrawy i rozwoju gospodarki. Na te problemy reformy i postępu technicznego jego uczestnicy omówili rolę i sytuację inżynierów i techników.

Do zebranych przemówił Wojciech Janczowski TOWARZYSZE I OBYWATELE!

Dziękuję za zaproszenie do wzięcia udziału w dzisiejszym spotkaniu. W imieniu kierownictwa partii i rządu przekazuję serdeczne pozdrowienia waszej federacji, wszystkim polskim inżynierom i technikom.

Organizacje społeczno-zawodowe NOT wykazywały zawsze zrozumienie realnej sytuacji kraju, poczucia patriotycznej odpowiedzialności, aktywność w rozwiązywaniu ważnych i trudnych problemów. Ta cecha jest szczególnie cenna obecnie, kiedy trzeba być najskuteczniej wyprowadzić Polskę na drogę pomyślnego rozwoju.

Zwracam się wielokrotnie o poparcie dla programu i wysiłków partii i rządu, o pomoc różnych środowisk w rozwiązywaniu dylematów, które się przed nami piętrzą. Rad jestem stwierdzić, że kadra techniczna apel ten podjęła. Jej postawa była jednym z rozstrzygających powodów, dla których — wbrew rachubom naszych nieprzyjaciół — wbrew restrykcjom i bojkotom — nasza gospodarka, nasz przemysł nie zalał się, odbudowaliśmy stopniowo swój rytm rozwoju. Pragnę za to serdecznie podziękować.

Wesliśmy na właściwą drogę. Ale dobry początek, jak wiemy z naszych doświadczeń, nie oznacza jeszcze zwycięskiego końca. Do pokonania mamy jeszcze niż w przeszłości bariery i trudności. Koncentrując się one głównie na obszarze szeroko pojętej gospodarki, a więc i nauki oraz techniki.

Wkład twórców techniki do naszej cywilizacji, do kultury

ry materialnej Polski jest ogromny i bezsporny.

To z talentu i wysiłku polskich inżynierów powstało na naszych ziemiach tak wiele cennych obiektów infrastruktury, przemysłu, komunikacji. Rodziły się one w czasie zaborów, po odzyskaniu niepodległości, w latach odbudowy kraju ze zgliszcz wojennych, w okresie uprzemysłowienia Polski, a także w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Dzieło to dobrze narodowi służy.

Staliśmy się w latach wladzy ludowej krajem uprzemysłowionym i choć tu zebraliśmy najdalej idące sukcesy, niezaprzeczalnie historyczne znaczenie tego przemysłu, wieloletniego cywilizacyjno-kulturowego Polski, jest poza dyskusją. Tu, w robotniczej Łodzi, są szczególnie dobitne tego dowody. Ale nie chodzi przecież o prawie niekończące się komplementów, bo i niedoścignięte znalazłoby się nieomal. Chcę natomiast szczerze uznanie podziękować szczególnie cenną rolę jaką środowisko inżynierskie wnoszi do naszej świadomości zbiorowej: realizm, rzeczowość, konkret.

Inżynierowie, technicy, z natury i swego wykształcenia i swej praktyki myślą racjonalnie. Są w dostojnym organizm ludzki „pracy organizm”, która dziś jest tak polską potrzebą. Są przecież pewnie obszary naszej cywilizacji, gdzie ciągle jeszcze musimy budować nie tyle drugą, co ósmą, a może nawet piętnastą Polskę.

Chyba niewiele innych zawodów — jak waz — wyraża w takim stopniu cechy zaradności. Projektuje się zawsze w oparciu o wyświolenie realia materiałowe, technologiczne, energetyczne. Ten sposób myślenia, liczenia, pierwi na to, co jest w zasięgu ręki, należy maksymalnie uściłowić. W tym również unatyczniać treść zadania dla naszej organizacji: wkręcić wiaro zarówno kultury technicznej, jak i racjonalnego podejścia do zjawisk i potrzeb, jakie niesie za sobą życie ekonomiczne i społeczne.

Również jakość — to u nas problem wstydlwy. Zanim zaczniemy wydawać wiek XXI, musimy jakże często pilnować, żeby lekcje XIX wieku odrabiali bez powtórek. Żeby polski gwóźdź można było wbić jak należy, i żeby polska kłanka zamykała się, kiedy trzeba.

W stosunku do potrzeb i do potencjalnych możliwości naszego gospodarki osiągnięcia badawcze, prace projektowe, pomysły wynalazcze, nie są nadal należycie wykorzystywane. Chcemy więc z waszym udziałem ulepszyć szybko rozwiązania systemowe, motywacyjne, które wymuszałyby skutecznie wysoka i stała chłonność przemysłu oraz całej gospodarki na innowacje, na myślenie inżynierskie.

Lapy meldują

Ciąg dalszy ze str. 1

kich. Przeprowadzone analizy wykazują niższą niż w ubiegłym roku zawartość cukru w korzeniu. Miały na to niewątpliwie wpływ niekorzystne warunki pogodowe i rośliny (częste opady, mało dni słoneczne).

Dotychczas wszystkie maszyny oraz urządzenia pracują prawidłowo i nie zanotowano większych awarii. Pod dostatkiem jest także koks i kamień węglowy. W kopalniach rodzimych górnictwa i kopalniach zagranicznych. O kopalniach rodzimych. O kopalniach rodzimych. O kopalniach rodzimych.

Strony przedyskutowały zagadnienia związane z tematyką badań naukowych, wyjazdów grup organizacyjnych młodzieżowych oraz studenckich w celu odbywania praktyk za-

Nie zamierzam przeciwstawiać techniki nauce, czy odwrotnie, bo jedna bez drugiej nie istnieje. Jest jednak faktem, że właśnie na styku obu tych dziedzin zakłada się występowanie bardzo często.

Nadszedł czas ostrego wysiłku o wydajność, oszczędność i jakość. I jeśli już dziś nie weźmiemy w nim bardziej aktywnego, ambitnego udziału, to podlegamy nowoczesności się oddali.

Do roli stowarzyszeń naukowo-technicznych NOT w życiu gospodarczym i społecznym kierownictwo partii i państwa przywiązuje wielkie znaczenie. Stawiają one jeden z nielicznych cennych składników tkanki społecznej. Federacja powinna działać aktywnie, śmiało a przede wszystkim coraz bardziej skutecznie. Jej przedsięwzięcia spotykać się będą z pomocą i poparciem władz.

SZANOWNI ZEBRANI!

Rząd wykonał ostatnio szereg prac i studiów dotyczących przyszłego planu 5-letniego na lata 1986—1990 oraz planu perspektywicznego, sięgającego w niektórych dziedzinach do roku 2000. Pozwoliło to na bliższe poznanie zarówno naszych potrzeb jak i możliwości.

Minimalny wzrost dochodu narodowego, zapewniający społeczne odczucie postępu, powinien w tym okresie, wynieść co najmniej 20 proc. Ten wskaźnik uważamy za os konstrukcyjną opracowywanego obecnie planu. Oznacza to, że za 3/4 wzrostu musi pochodzić z lepszej efektywności zużycia surowców, energii i materiałów, z poprawy jakości, z lepszego dostosowania produkcji do potrzeb odbiorców. Krótko mówiąc — z optymalizacji oraz intensyfikacji wykorzystania zasobów materialnych i ludzkich.

Jeszcze nigdy tak wiele nie zależało od kadr kierowniczych, od kadr inżynierskich. Zarazem nigdy nie posiadaliśmy tak dużo wysoko kwalifikowanej kadry, jak obecnie.

Mówiłem — może nawet wystraszając — o wielu przykrych sprawach. Nasza partia kierując się intencją IX Zjazdu postanowiła, że będzie zawsze mówić narodowi prawdę, również gdy gorzka i niepopularna. Chciałem i na tym forum dotrzymać tego zobowiązania. Jest jednak również moim obowiązkiem stwierdzić, że polska inteligencja techniczna, że zdecydowana większość inżynierów i techników dobrze pojmują swą społeczną odpowiedzialność. Ma więc on powód do poczucia, że narodowi, klasie robotniczej, ludowemu państwu służy mądrze i uczciwie.

Andrzej Wisniewski, który

Politechnika Białostocka gościła naukowców z Mińska

Ciąg dalszy ze str. 1

Politechnikę Białostocką i Politechnikę Białoruską łączy od lat ścisłe więzi. Prowadzona jest wymiana kulturalna i naukowa. Podczas pobytu kierownictwa Instytutu Politechnicznego z Mińska wymieniono zostały doświadczenia w zakresie pracy partyjnej, dydaktyczno-wychowawczej i naukowej. Omówiono również zagadnienia dalszej współpracy i wymiany doświadczeń w działalności uczelnianych komitetów partyjnych pod kątem doskonalenia systemu światopoglądowego i przygotowania zawodowego kadr inżynierskich, odpowiadających współczesnym zadanom budowy socjalizmu.

Strony przedyskutowały zagadnienia związane z tematyką badań naukowych, wyjazdów grup organizacyjnych młodzieżowych oraz studenckich w celu odbywania praktyk za-

Ustalono, iż w terminie od marca do maja 1985 r. w Politechnice Białoruskiej zostanie zorganizowane seminarium ak-

Posiedzenie Egzekutywy KW PZPR w Białymstoku

Ciąg dalszy ze str. 1

Na swym wczorajszym posiedzeniu, Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku zapoznana się z informacją o stanie liczebnym wojewódzkiej organizacji partyjnej po trzech kwartałach br. Materiałem uzupełniającym niejako ocenę działalności partyjnej w tej dziedzinie, stanowiło sprawozdanie Prezydium Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej oparte na przykłądzie kilkunastu komitetów zakładowych i organizacji podstawowych w Białymstoku. Zwrężyła ten ważki temat jest pierwszym z tego rodzaju szerszym spojrzeniem na działalność poszczególnych ogniw partii w tym zakresie. Trafia on konsekwentnie do kwartału na forum Egzekutywy KW, przy czym w lipcu br. podjęła ona szereg istotnych wniosków zobowiązujących instancje i organizacje partyjne do szczególnej troski o rozwój i umacnianie partii w województwie.

Z materiałów przedstawionych na wczorajszym posiedzeniu wynika, że wojewódzka organizacja partyjna liczy blisko 35 tysięcy członków i kandydatów. Wynika z nich ponadto, że stopniowo — z miesiąca na miesiąc — maleje

zjawisko odpływu członków z szeregów partyjnych, które zarysowało się szczególnie przed dwoma, trzema laty. Co więcej — notuje się ostatnio stopniowy przypływ nowych ludzi do partii (w ciągu 9 miesięcy br. wstąpiło do PZPR 322 kandydatów). Przy czym we wrześniu br., w stosunku do sierpnia, odnotowano po raz pierwszy od dłuższego czasu więcej przyjęć niż skreśleń i wydatków.

Dowodzi to, że partia — ta sama, ale nie taka sama — rozwijając coraz skuteczniej trudne, często bolesne problemy dnia powszedniego zarówno w skali globalnej, wojewódzkiej, jak i w wymiarze poszczególnych środowisk społeczno-zawodowych, umacnia sukcesywnie swe sily i odzyskuje autorytet. Zawsze jednak — bo tak przecież w życiu bywa — o skuteczności jej oddziaływania społeczno-politycznego i ideowego decyduje praca poszczególnych ogniw i każdego członka PZPR. Dlatego jednym z istotnych wniosków przyjętych przez Egzekutywę jest zwiększenie efektywności partyjnego działania na każdym szczeblu i w każdej sytuacji. (c)

Owocnych obrad!

Ciąg dalszy ze str. 1

Młodzi ludzie widzą niedostatki życia wiejskiego szczególnie wyraźnie — brak lekarzy, niewielkie możliwości kulturalnego zagospodarowania wolnego czasu, kłopoty o światło — począwszy od braku nauczycieli do permanentnego, zwłaszcza w technice — braku podrekrutacji, trudności z uzyskaniem maszyn rolniczych.

Nie wszystko da się jednak załatwić od razu — podkreślił Kazimierz Dunaj. Władze wojewódzkie robią wszystko aby złagodzić istniejącą sytuację. Wielką w tym rolę ZWJ, który — jak powiedział Włodzimierz Kołodziejuk — na trwałe wpisał się w krajobraz polityczny województwa i stanowi realną siłę.

3,7 tys. członków ZWJ z woj. białostockiego reprezentować będzie pięciu delegatów. Na Zjeździe nie tylko chcą chwalić się osiągnięciami. Będą mówić też o problemach lokalnych. Wsi. Spodziewać się należy, że w dyskusji plenarnej zabierze głos m.in. Andrzej Wisniewski, który

przedstawi pracę organizacji w zakresie ochrony zdrowia i opieki społecznej.

Przygotowaniom do Zjazdu towarzyszyły gorące dyskusje. Delegaci spotkali się także z prezesem WK ZSL — Czesławem Gertchem i sekretarzem KW PZPR — Mieczysławem Czerniawskim.

ZWJ w woj. suwalskim liczy 8,5 tys. członków. Na Zjazd pojedzie piętnastu delegatów. Andrzej Soroka zamierza mówić na temat kultury na wsi. Wiele robi się w woj. suwalskim aby ta problematyka nie była spychana na plan dalszy. Przegląd doboru kulturalnego szkół rolniczych to właśnie inicjatywa ZWJ. Warto też wspomnieć o konkursach na najciekawsze inicjatywy roku oraz „Wies suwalska czysta i gospodarna”.

II Krajowy Zjazd ZWJ rozpocznie obrady. Powinien przynieść rozwiązanie wielu problemów, wzmocnić organizację młodych rolników, dodać im także wiary w skuteczność tego co z tak wielką pasją robią na co dzień. OWOCNYCH OBRAD!

T. KALINOWSKI

Kultura rozpisana na głosy

Ciąg dalszy ze str. 1

Białostockich” otrzymali: Władysław Grzegorzewski i Eugeniusz Homan, srebrne — Ireneusz Dąbrowski, Teresa Mikolajewska, Tadeusz Myszkowski.

Dziennikarzy interesował stosunek rządu greckiego do

województwa bagien do międzynarodowej sieci rezerwatów biosfery. Wszystkie te projekty nie przybrałyby jednak w rzeczywistości. Trwa polowa ale systematyczna dewastacja środowiska doliny Biebrzy, powodowana melioracją i niewłaściwą gospodarką leśną.

Ochrona bagien, rzadkich gatunków flory i fauny, wymaga szybkiego utworzenia parku krajoznawczego z możliwością dotychczasowego wykorzystania gospodarczego, a na mniejszych obszarach — ścisłych rezerwatów wchodzących w skład Biebrzańskiego Parku Narodowego. Stąd potrzeba wprowadzenia natychmiastowego zakazu wszelkich prac zmieniających środowisko naturalne. Rolnicze zagospodarowanie bagien dotyczy może tylko obrzeży a wykorzystanie turystyczne powinno być określone przez specjalistów.

Milim akcentem było ukończenie Lemniskatego Towarzystwa Naukowego. Władysław Krzyżem Kawalerem Orderu Odrodzenia Polski w uznaniu szczególnego wkładu w dzieło ochrony i rozwoju kultury narodowej oraz osiągnięć w działalności naukowej i wydawniczej.

Lemniskate Towarzystwo Naukowe — przypominał zebrany I sekretarz KW PZPR, Włodzimierz Michalik — powstało 25 maja 1973 r. z połączenia oddziałów terenowych Towarzystwa Kultury

ponad 15 proc. stanowiły wykroczenia drogowe — głównie prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu.

Kolegią są bardzo surowe. Co drugi kierowca, który po kielchu usiadł za kółkiem, został ukarany grzywną w wysokości powyżej 10 tys. zł. Szczególnie dotkliwie był jednak kary dotkliwe. Z ponad 2 tys. ukaranych za jazdę po pijanemu, ponad 90 proc. straciło prawo jazdy na okres od 3 do 24 miesięcy.

Wzrasta również ilość wniosków wobec osób uchylających

niezależnie od tego, czy są to kopalnie rodzimych, czy zagranicznych. O kopalniach rodzimych. O kopalniach rodzimych. O kopalniach rodzimych.

Niewiele osób natomiast ukarano na mocy ustawy o zwalczaniu spekulacji. Można się zastanawiać czy wynika to z coraz mniejszej ilości tych wykroczeń czy też z trudności z udoświadnieniem.

Kolegią rozpatrują również sprawy nieuczciwych pracowników handlu. Za oszustwa, ukrywanie towarów i inne przestępstwa przeciwko interesom konsumenta od stycznia do lipca br. ukarano 94 osoby. (ko)

Białostocka na telewizyjnym ekranie

Ciąg dalszy ze str. 1

Kolejny odcinek prezentacji nosi tytuł „Zielone płuca Polski” (godz. 16.20). Iwona Kubicki i Zdzisław Mac zaprosili przed kamerą Marka Kędzię z Białostocka i Krzysztofa Wolframa. Co zrobić, aby nie przyplątało się „zapalenie” o wch „zielonych płuca kraju”, jakie tworzy przyroda naszego regionu.

W tym samym nastroju o godz. 16.40 pierwszy odcinek cyklu dokumentalnego „Ślad”. Autor telewizyjny Włodzimierz Iwanski spogląda na Białostockę poprzez obiektyw Wiktora Wolkowa.

O osadnictwie rolnym traktowane będzie program „Nie każdemu rodu ziemia” (godz. 17.50). W poszukiwaniu folkloru ekipy telewizyjne trafiły do wsi Mielę, a efekty przedstawia o godz. 18.25. W dziesiąt minut później prezentacja reportażu białostockiej wsi — reportażu TV, wspólnie z wojewodą Kazimierzem Dunajem, odwiedza wioskę Pomogacz.

O godz. 20 rozpocznie się przedstawienie fragmentów „Troja” Łukasza Górnickiego

zanim tytuł „Zielone płuca Polski” (godz. 16.20). Iwona Kubicki i Zdzisław Mac zaprosili przed kamerą Marka Kędzię z Białostocka i Krzysztofa Wolframa. Co zrobić, aby nie przyplątało się „zapalenie” o wch „zielonych płuca kraju”, jakie tworzy przyroda naszego regionu.

W tym samym nastroju o godz. 16.40 pierwszy odcinek cyklu dokumentalnego „Ślad”. Autor telewizyjny Włodzimierz Iwanski spogląda na Białostockę poprzez obiektyw Wiktora Wolkowa.

O osadnictwie rolnym traktowane będzie program „Nie każdemu rodu ziemia” (godz. 17.50). W poszukiwaniu folkloru ekipy telewizyjne trafiły do wsi Mielę, a efekty przedstawia o godz. 18.25. W dziesiąt minut później prezentacja reportażu białostockiej wsi — reportażu TV, wspólnie z wojewodą Kazimierzem Dunajem, odwiedza wioskę Pomogacz.

O godz. 20 rozpocznie się przedstawienie fragmentów „Troja” Łukasza Górnickiego

Sobotni dyżur reporterski „GW”

Tradycyjnie już, jak w każdą sobotę również i DZIS, 20 PAŹDZIERNIKA czynny będzie w godz. 9—14 DYŻUR REPORTERSKI „GW”. Dyżurnicy dziennikarscy będą przyjmować od czytelników zgłaszających się osobście lub telefonicznie (tel. 223-77) uwagi, spostrzeżenia, postulaty i wnioski.

Dyżur pełniony będzie w Dziale Reporterskim „Gazety Współczesnej”, Białystok, ul. Wesołowskiego 1, pokój nr 5, parter. (h)

HALINIE I STANISŁAWOWI SERDZEPOM z powodu śmierci Ojca i Teścia składają: pracownicy Białostockiego Wydawnictwa Prasowego oraz redakcji „Gazety Współczesnej” i „Krajobrazów”.

Ekspresem...

Ciąg dalszy ze str. 1

spraw ochrony środowiska CK SD, które odbyło się w Giżycku.

Jego tematem były problemy ochrony środowiska naturalnego na Ziemi Giżyckiej i w woj. suwalskim. Mówiono też o kłopotach związanych z budową oczyszczalni ścieków w Giżycku.

W posiedzeniu uczestniczyli: sekretarz CK SD Zdzisław Lasoski, przewodniczący WK SD Jerzy Gryko, sekretarz KW PZPR Zbigniew Makarewicz, podsekretarz stanu Krzysztof Zaremba.

przeprowadzona wczoraj przez inspektorów Wzduchu Ruchu Drogowego WUSW i Wydziału Komunikacji UW stwierdziła fatalny stan ogumienia. Niewyklucone, że MPK dobrze opony zachowują na zimę.

Ponadto jednego kierowcę przypłano na jeździe po pijanemu, zaś dwóch innych ukarano mandatami za wykroczenia drogowe. Zauwa-

żono też, że 5—10 minutowe opóźnienia poszczególnych kursów należą do codzienności komunikacji miejskiej.

Pożytywnie oceniono natomiast kulturę obsługi pasażerów. (ko)

IMIE JERZEGO LALEWICZA...

urodzonego na Suwałszczyźnie muzyka i pedagoga otrzymuje dzisiaj Społeczne Ognisko Artystyczne w Suwałkach. Obchodzi ono swoje 30-lecie. Obecnie na wydziale muzycznym kształci się ponad 200 uczniów. (jn)

TO SMUTNE

Zdarza się coraz częściej nadużywanie Alkoholu przez dzieci. We wsi Małynka w gmnie Zabudów pogotowie ratunkowe musiało udzielić pomocy lekarskiej trzynastoletniemu chłopcu zatrutemu alkoholem. Z dwoma kolegami wypił on ponad pół litra wódki. Stan chłopca jest dobry. (ko)

Zniknięcie noworodka

Kilka godzin trwały gorące poszukiwania zaginionego noworodka w szpitalu w Christchurch (Nowa Zelandia). Dziecko znikło w tajemniczy sposób natychmiast po urodzeniu. Gdy snuto już domysły na temat zagadkowych porwy, okazało się, że zawińnię — bałagan. Dziecko znaleziono — na szczęście żywe i zdrowe — w worku z brudną bielizną. Jak ustalono w toku szczegółowego dochodzenia, dziecko zaraz po urodzeniu owinięto w pieluski i położono na stole. Na tym samym stole jedna z pielęgniarek położyła stos brudnej bielizny, którym zakryła maleństwo. Następnie razem z bielizną trafiło ono do worka. Dyrektorka szpitala wyraziła najwyższe ubolewanie z powodu tego fatalnego przypadku, który nie miał prawa się zdarzyć. (Om)

Złodzieje papuzich jaj

Pracownicy służby ochrony przyrody w Australii Zachodniej schwytali na miejscu przestępstwa dwóch Amerykanów Culiena z Nowego Jorku i Yurtsewitsch z Pensylwanii. Okradając gniazda dużych australijskich papug, zgromadzili oni trzy tuziny jaj, które zamierzali wywieźć do USA.

Wszystko wskazuje na to, że ich „wprawa” do Australii po jaja papug nie była pierwszą. Przez urząd celny portu lotniczego zamierzali oni przemyścić jaja w specjalnych kieszeniach, wszytych pod ciepłymi koszulami. Papugi australijskie cieszą się wielkim popytem wśród amerykańskich hodowców egzotycznych ptaków.



M. Polnareff na firmamencie

Michel Polnareff, sławny piosenkarz francuski, po siedmiu latach nieobecności wrócił do Paryża, aby napisać muzykę do filmu Gerarda Oury. Powiedział dziennikarzom, że zaszył się na odludziu, gdzie w Kalifornii. Zmęczył go poprzedni tryb życia, więc musiał odnowić swoją energię witalną. Bardzo odpowiadał mu tryb życia pełen sportu, relaksu, natury, z dala od metropolii. Twierdzi, że musiał przeżyć w ten sposób dłuższy czas, gdyż w przeciwnym wypadku „zbzikowałby”. Męczył go zwłaszcza sercowe przygody z przyjaciółmi.

We wrześniu 1983 roku Michel Polnareff ponownie zaprodukuje się na paryskiej scenie. Jego ostatnia płyta „Viens te faire chanter” znajduje się w czołówce światowego hitu. (Om)



Drużyna do gry w polo?

Parotyskiemu tłum, zebrały przed Pałacem Buckingham, siedzącą królewską w Londynie, zareagował gromką owacją na komunikat o narodzinach drugiego potomka książęcej pary. Książka Karola i lady Diany Tium fotografów, reporterów i sympatyków witał również młodą parę, gdy w dobie po szczęśliwym porodzie opuszczała z kolejnym następcą tronu klinikę St. Mary.

— Nie, wcale nie — odpowiedział książę Karol na pytanie dziennikarzy, czy nie jest rozczarowany, że tym razem nie urodziła się dziewczynka. I dodał: „Teraz mamy już prawie kompletną drużynę do gry w polo”. W grze w polo (ulubiony sport księcia Walei) bierze udział 4 zawodników w drużynie.

Już na kilka tygodni wcześniej londyńscy bookmacherzy przyjmowali zakłady, jakie imię otrzyma nowa latorość rodu Windsorów. Wybrane imiona (Henryk, Karol, Albert, Dawid) zaskoczyły jednak niemal wszystkich. Przypuszczano, że mały Windsor otrzyma imię Jerzy — po swym dziadku, ojcu królowej Elżbiety II. (Om)

Wyschła

900-kilometrowa rzeka

Smutny obraz przedstawia na odcinku od Meade do Mostuagham niedługo jedna z największych rzek Algierii — Chelif. Prasa algierska poinformowała ostatnio, że 900-kilometrowe koryto rzeki jest całkowicie suche.

W ciągu pięciu minionych lat specjalni rejestratorzy stali świadkami braku wody w rzecze wskutek braku opadów. Jej koryta nie można było napędzić nawet dopływem wody minimalnych rozmiarów. Zbiornik napełniony jest tylko w 24 proc.

Ministerstwa Gospodarki Wodnej i Leśnej Algierii podejmują obecnie energiczne wysiłki celem zapewnienia dostaw wody ludności rejonów, przez które prowadzi rzeka Chelif i uratowania położonych w tej strefie przeszło 14 tys. hektarów nawadnianych upraw rolnych. (PAP)

W TELEWIZJI



50 km. w sobotę (program I) w cyklu Historia Dramatu Polskiego TV przedstawi „Miejsce rektorskie” w reż. Wojciecha Solarza. Wśród wykonawców Zbigniew Zapasiewicz i Władysław Kowalski.

NA ZDJĘCIU: Zbigniew Zapasiewicz.

CAF — W. ROZMYŚLÓWICZ



W sobotę w katastroficznym filmie „Złoty wiek” zobaczymy m.in. Charlesa Hestona i Ave Gardner.

NA ZDJĘCIU: Charles Heston.

CAF



33 km. we wtorek (program I) w cyklu „20 lat minęło” zobaczymy film Krzysztofa Nowaka „Lek przestępstwa”. W roli głównej wystąpi Zbigniew Buczkowski (na zdjęciu).

CAF — S. KRASZEWSKI



W czwartek w Kinie Miodoch zaprezentowany zostanie film Macieja Drygasa „Psychoterapia”. W rolę wykonawcą Hanna Bieluszko i Marzena Trybała.

NA ZDJĘCIU: Marzena Trybała.

CAF — M. LANGDA

NAGRODY

Za bezbłędne rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w „Gazecie” nr 233 z 6-7 października br. nagrody książkowe wylosowali: Czesław Siwko z Łomży, Ewa Golańek z Suwałk, Magdalena Walicka z Augustowa oraz Halina Żyżewska i Robert Słowik — oboje z Białegostoku.

Zamiejscowym nagrody przesłany pocztą. Czytelnicy z Białegostoku proszeni są o zwrócenie się do odbiorcy książki do działu Łączności z Czytelnikami redakcji (ul. Wesołowskiego 11, pok. nr 2, parter, w godz. 9-15, w terminie dwutygodniowym).

(Om)



W ostatnim czasie podjęto wiele ciekawych inicjatyw wydawniczych związanych z medalierstwem i numizmatyką. O niektórych z nich donosimy dziś bliżej.

W Poznaniu wybito ciekawy medal poświęcony pamięci wielkiego podróżnika i odkrywcy PAWŁA EDMUNDA STRZELECKIEGO. Dokładnie 111 lat temu zmarł w Londynie (6 października 1873 r.) Paweł Edmund Strzelecki. W celu upamiętnienia tego faktu rok bieżący ogłoszony został przez Oddział Towarzystwa Łączności z Polonią



Nowości

Zagraniczna „Polonia” oraz „Spotkania z kulturą” OTV w Poznaniu — II rokimi Pawła Strzeleckiego.

Obok obchodów rocznicy w stołecznym Wielkopolskim, otwarcia wystawy i odsłonięcia tablicy pamiątkowej, wybito także summen władz miejskich oraz oddziału „Polonia”, okolicznościowy medal. Zaprojektowany został on przez znanego medaliera JÓZEFA STASINSKIEGO. Na stronie głównej znajduje się m. in. podobizna urodzonego w Głuszynie podróżnika, na stronie odwrotnej zaś stylizowany znakowiec i kontur kontynentu australijskiego oraz napis: WOLNOŚĆ, PATRIOTYZM I MIŁOŚĆ. Odbite przez Strzeleckiego podróże oraz pobyt w Wielkiej Brytanii, Ameryce, na Dalekim Wschodzie, Węgrzech, Oceanii a także w Indiach, Australii na Tasmanii i w Nowej Zelandii symbolizują albatros unoszący się nad obłokami. Ten piękny medal jest do nabycia w Poznaniu.

Krajowa Agencja Wydawnicza w Warszawie wykonała w brzo trzy wersje medalu i plakietek z okazji 300 rocznicy Odsieczy Wiedeńskiej. Rewers jest dla wszystkich trzech wspólny i przedstawia skrzydło husarskie, daty 1683-1983, oraz napis: W TRZECH WERSIACH: 300 ROCZNICA ODSIECY WIEDEŃSKIEJ. Awers zawiera zaś po prostu króla oraz napis: WOLNOŚĆ.

NUMIZMATYK

JAN III ODSIECZ WIEDEŃSKA + 1683 + 1983. Dokładnie strona główna widoczna jest na zdjęciu. Trzy wersje wykonano jako: medal, plakietka z uchwytem zewnętrzny i plakietka z uchwytem wewnętrznym. Szczegółowe informacje można otrzymać w Dziale Handlowym KAW ul. Smolna 10, Warszawa, tel. 27-86-33.

Miło mi jest donieść Czytelnikom iż ukazała się książka Mieczysława Lipińskiego — „Okolicznościowe i pamiątkowe monety srebrne współczesnej Austrii 1855-83”. Poznań 1984. Zawiera 54 s., 90 ilustracji 6 tabel i mapkę. Cena 150 zł + porto. Zamówienia chętni mogą kierować do autora: Mieczysław Lipiński 60-959 Poznań 2, skrytka 1004. Wpłaty: I OM, PKO, Poznań 62513-60513-170-4.

W najbliższym czasie powinna ukazać się już w bibliotekach księgarńach nowa książka z dziedzin numizmatyki autorstwa HELENY DZIENIS. Jest to Katalog Zbioru Numizmatycznego Biblioteki Gdańskiej Polskiej Akademii Nauk. Wydany jest on na dobrą pamiątkę (s. 153) z wielką jak na tego typu wydawnictwo ilością ilustracji. Nakład niewielki, jedynie 4 tys. egzemplarzy.

Mniej więcej autentyczne

„Tygodnik „Krajobraz” włączył się do dyskusji (na odpowiedzialność autora) o potrzebie utworzenia samodzielnego uniwersytetu w Białymostku. W tonie zwątpienia Kulis namawia swoje suwalskie województwo, aby wypowiedziało w tej sprawie stanowcze veto. Albowiem równie dobrze, a może nawet lepiej, powołac uniwersytet w Raczynie. Zawsze to bliżej z Suwałk!

Donieść wypada o tym, że moja ulubiona felietonistka Anna Białucha opuściła łamy wolnomysłnych „Argumentów” przenosząc się do nader poważnego pisma „Rzeczywistość”. I od razu poczęstowała czytelników opisem przygody z doktorem Grzesiem, w felietonie z cyklu „Pieśń i charakter”. „Grześ badał mnie przez cały tydzień — pisze z miłośnością — a później ja przez następny tydzień badałam Grzesia. Na jego dobro, że zapisał namy także i to, że po słodkich chwilach spędzonych w dwóch pokojach przy ul. Klonowej nie przyszło mu do głowy, że by się ze mną żenił czy co, że poza miłością był wyposażony również w intuicję”.

Grunt to mieć pieć i zdrowie. W tygodniku „Rzeczywistość” nr 33, znajdujemy wspomnianą kandydatka na wyżej uczelnia. Stronami egzaminacyjnymi zwracając zaległa wespół z koleżanką w akademii i rywalizacji: „... po porannej ulewie, leżąc na tapczanie, ciężko do dychamy świeżym powietrzem, aż w pokoju zakwitła tecla”.

Naturyści — szturmują teatr. Oczywiście nago. Oto, staraniem Sekcji Teatralnej Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Naturalistycznego, wystawiona została „Lizystrata” Artystofanosa. Artysty wystąpili na głos. Na razie nie wiadomo w jakim stroju przybędą widzowie.

Tempora mutantur... harceze również. Dziś harceze mają całkiem osobliwe problemy i zmartwienia, o

czym można poczytać w organie ZHP „Na Przelaj”. „Dostało mi do uszu, że oddaje się chłopcom i że jestem dziwką i w ogóle nie chce opisywać tych bredni. Sama nie wiem, skąd wzięły się te plotki!!! Kto je wymyślił? Może to dlatego, że widziałam mnie co kilka dni z innym chłopcem, a czasem ze swoją paczką?”

MYŚLI NIEPRZECIĘTNE

Stanisław Lem w wywiadzie dla miesięcznika „Odra”. „Przecież nie można czytać takich młodych, genialnych i zachwalanych istot, jak np. Łoziński, który pisze w ciągu roku 6 książek. To jest pisane na takim rozmiarze emocjonalnym, jakby najpiękniejszy bukiet powieściowy tworzył ten, kto pisał najpiękniejszego „pawia”.

Wróćmy do tygodnika „Sprawy i Ludzie” zanotował wypowiedź gen. Konrada Straszewskiego — wiceministra spraw wewnętrznych na konferencji prasowej. „Teraz, kiedy jest coraz spokojniej, można wrzeszcząc wracać do zwykłości w bardzo szerokim pojęciu, łącznie z opowiadaniem dowcipów w których przecież odbija się samo życie”. Następnie dodał, że w powieści „Człowiek z kamienia” jest dużo szlachetności i to nie ułatwia funkcjonariuszom nie tylko wykonywanie obowiązków służbowych, ale przede wszystkim normalnego życia”.

PARADA TYTUŁÓW

„Chciałbym gryźć kratę” („Tak i Nie”), „Zapobiegliwi jedzą ziemniaki” („Trybuna Opolska”), „Jezony trup myśli czyli spuścić wodę po tej nauce” („Ogłoszenia”), „Sóltyś Kraina intonuje psalm” („Chłopska Droga”), „Tartak na kołach” („Przegląd Techniczny”), „Kogut droższy od kury” („Dziennik Ludowy”), „Mieszko i Bolo w pijanym widzie” („Sprawy i Ludzie”).

Jeździec na wiaderku

Policja drogowa w Kolonii, wezwana do wypadku, nie wierzyła własnym oczom. Sprawca wypadku okazał się jadącym na dużej szybkości właścicielem kompletnego gruchota, nie dopuszczonego do ruchu. Pojazd nie miał drzwi, przedniej szyby ani fo-

teli — kierowca, siedział na plastikowym wiaderku. Nie działała również cała instalacja elektryczna, z wyjątkiem reflektora z przodu. Właścicielem wiewiółki okazał się 24-letni Włoch, który dwa tygodnie wcześniej uzyskał prawo jazdy. Niedługo jednak nim się cieszył. (Om)



Redaguje kandydat na mistrza DARIUSZ KLIMASZEWSKI

Mecz o mistrzostwo świata pomiędzy Anatolijem Karpowem a Gari Kasparowem oraz Mają Czuburdanidze i Iriną Lewitine przesłoniły inne równoległe wydarzenia w świecie szachowym. Tymczasem działo się tu wiele ciekawego.

Polska była m.in. gospodarzem VI mistrzostw Europy juniorek. Przez 12 dni Katowice gościły 18 szachistek z 16 państw. Z turniejem tym wiązaliśmy ogromne nadzieje. Mamy bowiem na swoim koncie spore sukcesy w championacie Starożytności (złoty medal zdobyły Bożena Sikora i Agnieszka Brustman, a srebrny i brązowy Małgorzata Wiese), a Joannę Jagodzińską (Gedania Gdańsk) uważano za główną pretendentkę do zwycięstwa. Reprezentantka Polski, jako jedyna z uczestniczek mistrzostw, legitymowała się wypełnieniem dwóch norm na tytuł mistrzyni międzynarodowej. Miała także spośród startujących najwyższy ranking międzynarodowy.

Jagodzińska zdobyła przed rokiem w mistrzostwach świata juniorek brązowy medal. Aktualna mistrzyni świata — Flora Chasanowa (ZSRR) do Katowice nie przyjechała. Tak więc wydawało się, że Polka będzie miała utrudnione zadanie w wywalczeniu głównego trofeum. Za jej najgroźniejszą rywalkę uważano 13-letnią Hideo Madi (Węgry) — mistrzynię świata kadetek, Gabriele Orlaszu (Rumunia) — posiadaczkę jednej normy na tytuł mistrzyni międzynarodowej oraz Iquanę Ernestę (ZSRR). Jak się okazało, przedstawione przewidywania sprawdziły się.

J. Jagodzińska wystartowała w turnieju bardzo słabo. W I rundzie przegrała ze Szkotką Coull, a w III — z Dahlgren (RFN). Dopiero w następnych partiach zaczęła grać nieco lepiej. Wygrała z Ernestą i zremisowała z Madi, Orlaszu i Puljek (Jugosławia). W grach

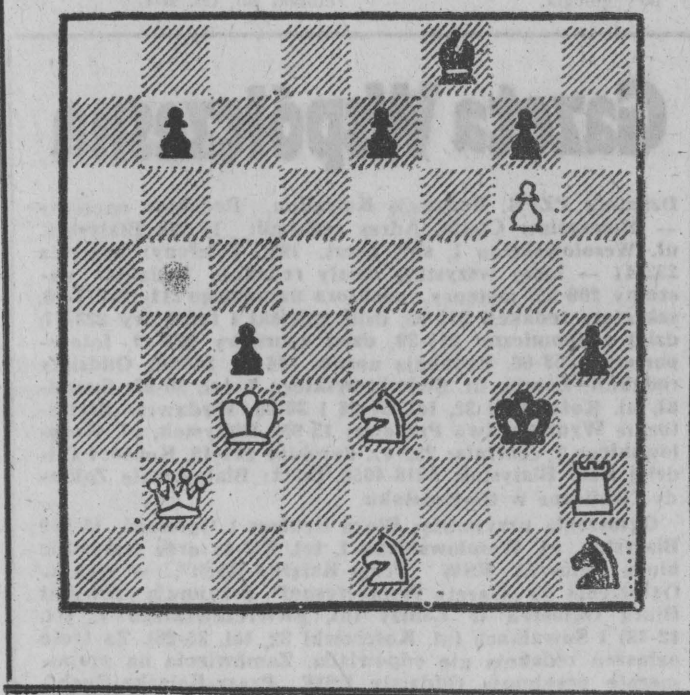
z Rumunką i Jugosłowianką szachistka Gedania przeważyła, ale nieestety nie potrafiła osiągnąć zwycięstwa. Słaby start i straty w partiach z głównymi rywalkami spowodowały, że Joannę Jagodzińską zdobyła tylko 7 punktów z 11 możliwych i zajęła dopiero 5 miejsce. Bezpośrednie zwycięstwo odniosła Hideo Madi. Mistrzka Węgierka zremisowała 9 pkt. wygrała 7 partii i 4 zremisowała. Srebrny medal wywalczyła Orlaszu — 8,5 pkt., a 3-4 miejsce podzieliły Ernesta i Puljek po 7,5 pkt.

W katowickich mistrzostwach startowały jeszcze dwie reprezentantki Polski. Anna Lisowska (Rutnik Warszawa) bardzo dobrze wystartowała, ale miażdżące nieudane krokowe rundy zawodów. W rezultacie zdobyła 6 pkt. i uplasowała się tuż za Jagodzińską na 6 pozycji. Utalentowana, ale jeszcze mało doświadczona Bożena Rzezycka (Avia Świdnik) zebrała na swoim koncie tylko 2,5 pkt. i zajęła przedostatnie 17 miejsce.

W chwili oddawania tego materiału do druku w meczu o szachową koronę pomiędzy Anatolijem Karpowem a Gariem Kasparowem nie nastąpiły zmiany. Kolejne partie (a było ich 14) przyniosły szybkie remisy. Obrona tytułu, Karpow prowadził więc nadal 4:0.

Natomiast w meczu kobiet Mają Czuburdanidze powiększyła swą przewagę do dwóch punktów. W 12 partii znowu pokonała Irinę Lewitine i prowadziła już 7:5. Tak więc Czuburdanidze wystarczyłoby zdobyć 1 punkt z pozostałych czterech gier, aby zachować tytuł mistrzyni świata.

Zadanie nr 105
Masz 3 posunięcia. Wśród Czytelników, którzy w terminie siedmiodniowym nadadzą prawidłowe rozwiązanie zadania, wylosujemy nagrodę książkową.



Lilica pospolita i lulek czarny

Dziś o dwóch ziołach, lilicy pospolitej (Lilium vulgaris) i lulkach czarnym (Hyoscyamus niger). Lilica pospolita — nazwa ludowa: dziwkie łwie paszeczki, pantofelki Matki Boskiej — jest byliną wyrastającą do wysokości 60 cm. Kwiaty żółto-pomarańczowe są zebrane w grono na wierzchołku tej rośliny. Kształtem przypominają kwiaty znanej rośliny ozdobnej, popularnej w naszych ogródkach — łwiej paszeczki; stąd ich nazwa ludowa. Roślina przy drogach, na miedzach, skarpach, zwirowiskach.

Lilica pospolita (Herba Liliorum) zawiera m.in. flawonoidy, kwasy organiczne oraz inne lecznicze związki. Do suszenia zbieramy górne części pędów w początkach kwitnienia rośliny. Surowiec suszymy w suszarniach naturalnych bądź nieznacznie podgrzewanych. Ziele lilicy ma zastosowanie przy zaburzeniach trawieniowych oraz przewlekłych zaparciach.

Lilica pospolita — nazwa ludowa: blekot, szaleń — jest rośliną jednoroczną bądź dwuletnią charakteryzującą się odurzającą, nieprzyjemną, łodygą owłosioną, w dotyku lepka wyrasta do wysokości 80 cm. Kwitnie od czerwca do jesieni; brudnoczerwłe kwiaty z fioletowym nąletem mają kształt naparstka. Roślina na glebach bogatych w wapń przy zabudowaniach, na rumowiskach i jako pospolity chwast pol i ogrodów.

Lilica pospolita (Folium Hyoscyami) zawiera silnie działające alkaloidy, jak hyoscyamina, atropina, skopolamina (znany lek przeciwbólowy jest właśnie wyciągiem z lilicy). Liście zbieramy parokrotnie w ciągu roku, za każdym razem w okresie kwitnienia rośliny. Należy bardzo dokładnie je suszyć, bowiem nie dosuszone szybko pleśnieją i tracą

naturalne swoje właściwości; stąd wymagana temperatura do 45 stopni.

Liść lilicy ma działanie przeciwskurczowe i przeciwdrożdżycowe. Uwaga: jest to roślina trująca i w żadnym wypadku nie można jej używać bez wiedzy lekarza.

EM-WU



Telefon w samolocie

Amerykanie nie będą musieli rezygnować z rozmów telefonicznych również w samolocie. Już tej jesieni — jak donoszą agencje prasowe — kilka amerykańskich linii lotniczych zainstaluje w swych samolotach telefony, z których będzie można połączyć się bezpośrednio z każdym aparatem w Stanach Zjednoczonych. Pasażer będzie musiał jedynie wsunąć w otwór urządzenia swoją kartę kredytową, a następnie będzie mógł telefonować z aparatu przy swoim fotelu. Rozmowy będą przekazywane na ziemię drogą radiową, gdzie następnie komputer przekazuje je centrali telefonicznej. Rozmowy nad chmurami mają być dość kosztowne: pierwsze trzy minuty — 7,50 dol. (Om)

Pośmiertne wesele

Na mocy specjalnego rozswolenia prezydenta Francji Francois Mitterranda 84-letnia paryżanka, Martine Alligant, właścicielka firmy transportowej, ma poślubić policjanta Claudea Hocharda. Uroczystość będzie raczej makabryczna: Hochard nie żyje od blisko roku. Zginął w listopadzie 1983 od kuli przestępcy, którego samochód zatrzymał i poprosił o dokumenty, Martine Alligant i Claude Hochard mieli się pobrać w styczniu br. (Om)

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1) mierzona w jednostkach szesnastych, 5) między stępem a cwałem, 9) stare — drze się, 10) depesza, kropka, 13) mowa skrzydlatej braci, 14) grubość i mocniejsza niż żyła, 15) indyjski poeta i filozof uważany za duchowego przywódcę Pakistanu (1872-1938), 16) odprężenie fizyczne i psychiczne, 21) sepuście się maszyn, 22) chwast szkodowy o purpurowo-czerwonych kwiatach i trujących nasionach, 26) aparat projekcyjny do wyświetlania przezrocznych, 28) matka wynalazków, 30) współczesny prozacki japoński, autor „Ognia polnych”, 32) za lada, 33) pięciopalcuszek, 34) wykonuje karkołomne ćwiczenia.

POZIOMO: 1) lokalna uroczystość kościelna, 2) głos galeńki jadającej oziogę, 3) członek rośliny, 4) Jan Klepura, 5) „kreko-stup” rośliny, 1) krótkie społone plątowe, 8) symptom, oznaka, 11) ostra choroba sakańska, 12) pozostałe po ścięciu drzewa, 13) w beczce ze śledziami, 16) wyparta przez pszczołę, 17) a petia na końcu, 18) peliasz, krajobraz, 20) po niej kręwały se strony matki, 23) refleksja świetlna, 24) znajdź się na wyszoku, 25) raz w tygodniu, 27) fałszywa powieść, 28) płocho redaktor śledczy, 31) siewo nie sobaczysz bez lustra.

Wśród Czytelników, którzy w terminie 6-dniowym nadadzą prawidłowe rozwiązanie zadania, wylosujemy nagrodę książkową. Na kopertach prosimy umieścić dopisek: „Krzyżówka z nr 251”.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI z NR 245

POZIOMO: szóstka, jaw, trop, napać, mizanka, kanalia, Ross.

